



Gdynia, 05.09.2016

Szanowny Pan **Prezydent Wojciech Szczurek**
Urząd Miasta Gdyni

Nazywam się Danuta Ślipy. Jestem gdynianką, mamą, licencjonowanym przewodnikiem po Trójmieście, fanką komunikacji miejskiej i autorką bloga *Frajda nad morzem*. Piszę do Pana, by poinformować o przeprowadzonej przeze mnie akcji pt.: „Podróż za 2 uśmiechy” i zachęcić Pana do otwartego dialogu dotyczącego uzyskania atrakcyjnej oferty biletu na rodzinne przejazdy komunikacją miejską na terenie całego Trójmiasta.

W moich tekstach na blogu dzielę się pomysłami na rodzinne wycieczki do atrakcyjnych zakątków miasta odbywanych oczywiście autobusami, trolejbusami, tramwajami czy kolejką SKM. Pomimo całej mojej miłości do zbiorowego transportu publicznego będącego dla mnie niemalże codziennością, zachwytu nad jego punktualnością, komfortem i czystością, stwierdzam niestety, że ma jednak jedną bardzo dużą wadę. Są to zbyt wysokie ceny biletów na przejazdy dla rodzin, dla dzieci i ich opiekunów. Właśnie to zainspirowało mnie do zainicjowania wspomnianej akcji „Podróż za 2 uśmiechy”, która ma na celu promowanie idei biletów rodzinnych i podróżowania komunikacją miejską przez rodziny. „Podróż za 2 uśmiechy”, czyli uśmiech dziecka jadącego na wycieczkę i uśmiech opiekuna płacącego mniej za bilety.

Akcja „Podróż za 2 uśmiechy” rozpoczęła się w 2014 roku od fotografii wykonanych przez mieszkańców Trójmiasta dokumentujących rodzinne przejażdżki komunikacją miejską. Rok później z tego materiału stworzyłam wędrującą wystawę zdjęć. Gościła ona m.in. w klubokawiarniach Ciuciubabka, Slow Cafe, miejscach przyjaznych rodzinie takich jak: Galeria malucha, Kuźnia Talentów i Makaraka oraz w Gdynia InfoBox. Następnym krokiem była petycja stworzona po to, by zdobyć jak największe wsparcie mieszkańców w sprawie uzyskania korzystnej oferty biletu rodzinnego na podróżowanie komunikacją miejską. Działając przez 4 miesiące poprzez blog *Frajda nad morzem* przy wsparciu rodziny i przyjaciół uzyskałam 1144 podpisy. W całą akcję trwającą już ponad dwa lata włożyłam bardzo dużo pracy i energii, wierząc, że wszystkie te działania mają sens.

Teraz na ręce Państwa, Prezydentów trzech miast Gdańska, Gdyni i Sopotu, Marszałka Województwa Pomorskiego oraz zarządu MZKZG składam wniosek z załączonymi podpisami (są to kopie, oryginały są do wglądu w siedzibie MZKZG). Wierzę w to, że będę mogła z Państwem rozpocząć otwarty dialog w kwestii powstania dobrej oferty biletów rodzinnych na terenie całego Trójmiasta.

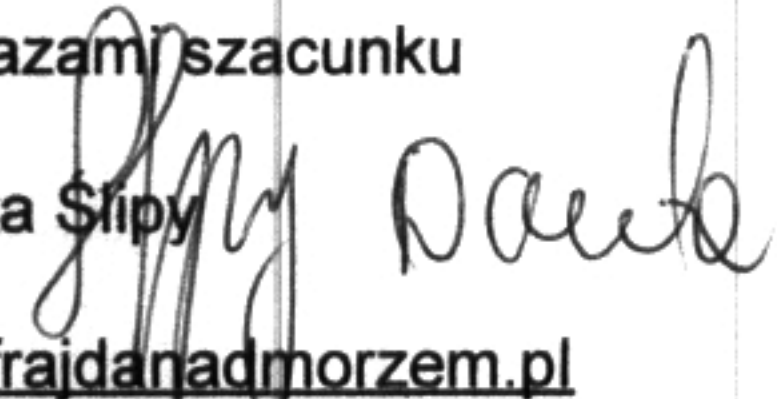
Mieszkam w Gdyni, ale czuję się obywatelką wspaniałego Trójmiasta: nowoczesnej, prężnie rozwijającej się Gdyni, magicznego, o niepowtarzalnej atmosferze Sopotu oraz pięknego Gdańska - miasta z długą i niezwykłą historią. Marzy mi się zatem bilet, dla grupy osób: dorosłych i dzieci, który pozwoliłby poznawać uroki tych wyjątkowych miast, cieszyć się ich atrakcjami, przemieszczać się do szkoły czy do pracy dużo taniej. Marzy mi się, by trójmiejska komunikacja miejska była naprawdę w pełni przyjazna mieszkańcom. Niestety tak jeszcze nie jest. Co innego obserwuję w innych miastach. A czy to nie nasze, tak fantastyczne, Trójmiasto powinno wyznaczać dobre, rodzinne trendy?

Chętnie się z Państwem spotkam i porozmawiam. Podzielę się swoimi pomysłami.

Do pisma załączam: wniosek, wzór petycji, 1144 podpisy osób, które tak jak ja wierzą, że takie rozwiązanie jest konieczne, obrazki wykonane przez moje dzieci oraz zdjęcie, które stanowiło jeden z elementów wystawy akcji „Podróż za 2 uśmiechy”.

Z wyrazami szacunku

Danuta Ślipy


www.frajdadanadmorzem.pl
info@frajdadanadmorzem.pl
+48 605 137 926

Gdynia, 05.09.2016

Szanowny Pan Marszałek Województwa Pomorskiego Mieczysław Struk,
Szanowny Pan Prezydent Gdańska Paweł Adamowicz
Szanowny Pan Prezydent Gdyni Wojciech Szczurek
Szanowny Pan Prezydent Sopotu Jacek Karnowski
Radni miast Gdańska, Gdyni i Sopotu.

WNIOSEK

Na podstawie ustawy z dnia 11 lipca 2014r. o petycjach (Dz.U. 2014 poz.1195) zwracam się do Państwa z prośbą o podjęcie działań dążących do wprowadzenia korzystnej oferty biletu, który umożliwiałby tańsze rodzinne podróżowanie trójmiejską komunikacją miejską.

Obecna oferta biletów komunikacji miejskiej nie przewiduje możliwości tańszego podróżowania przez rodziny z dziećmi. Niestety, przemieszczanie się takiej grupy własnym samochodem jest stosunkowo tańsze niż wybór środków transportu zbiorowego. Taki wybór skutkuje między innymi zwiększeniem ruchu w naszej trójmiejskiej konurbacji, korkami czy zanieczyszczeniem powietrza. Zdecydowanie rachunek ekonomiczny, będący podstawowym kryterium wyboru, nie jest dla transportu publicznego korzystny. Wprowadzenie oferty „biletu rodzinnego” mogłoby tę sytuację naprawić i zachęcić kolejnych mieszkańców Trójmiasta i okolic do korzystania z komunikacji miejskiej. Dlatego **bardzo proszę o rozpatrzenie mojego wniosku.**

UZASADNIENIE

Nazywam się Danuta Ślipy. Jestem gdynianką i autorką bloga *Fajda nad morzem*. Jako szczęśliwa mama trzech uroczych dziewczynek oraz zadeklarowana fanka trójmiejskiej komunikacji miejskiej i zwiedzania, dzielę się w moich tekstach pomysłami na rodzinne wycieczki w atrakcyjne zakątki miasta autobusami, trolejbusami, tramwajami czy kolejką SKM. Środki transportu zbiorowego są od zawsze obecne w moim życiu, są czymś zupełnie naturalnym. To moja codzienność. Duże doświadczenie w tej kwestii pozwala mi stwierdzić, że komunikacja miejska na terenie Trójmiasta jest niezwykle komfortowym, szybkim, czystym i punktualnym sposobem przemieszczania się. Ma jednak jedną dużą wadę - zbyt wysokie ceny biletów na przejazdy dla rodzin, dla dzieci i ich opiekunów. To zainspirowało mnie do zainicjowania akcji Podróż za 2 uśmiechy, która ma na celu promowanie idei biletów rodzinnych i podróżowania komunikacją miejską przez rodziny. Podróż za 2 uśmiechy, czyli uśmiech dziecka jadącego na wycieczkę i uśmiech opiekuna płacącego mniej za bilety.

Mam świadomość jak wielka praca została wykonana w ostatnich latach w kwestii integracji taryfowo-biletowej Trójmiasta. Mieszkańcy doceniają takie rozwiązania jak bilet jednodniowy, metropolitalny czy bezpłatne przejazdy dla rodzin z trójką czy czwórką dzieci. Jednak moje kolejne podróże i rozmowy z rodzicami właśnie w ten sposób przemieszczającymi się tylko utwierdzają mnie w przekonaniu, jak mało satysfakcjonująca jest to oferta. Coraz częściej porusza się problem zakorkowanych miast, zbyt dużej ilości

samochodów, brakujących miejsc do parkowania w samym centrum, zwłaszcza w okresie wakacyjnym. Jednak brak odpowiedniej oferty biletowej sprawia, że wybór samochodu ekonomicznie się bardziej opłaca, niż podróż komunikacją miejską.

Dla przykładu, kiedy zamierzam wybrać się z rodziną (2 dorosłych i 3 dzieci, zobowiązani do opłat 2+2) z gdyńskiego osiedla Dąbrowa nad morze do Orłowa albo do Sopotu, czy skorzystam z komunikacji miejskiej? Odpowiedź brzmi nie, gdyż porównując koszty paliwa z kosztami przejazdu trolejbusem, wybór samochodu okazuje się bardziej opłacalny. A czy przejazd z gdyńskiego osiedla do Gdańska Głównego rodziną 2+2 warto odbyć komunikacją miejską? Znow muszę odpowiedzieć nie, z tego samego powodu. Koszt paliwa na tej trasie jest mniejszy. Przejazd dla takiej grupy transportem publicznym z odległej od przystanku SKM dzielnicy Gdyni do Teatru Miniatura w Gdańsku kosztuje prawie tyle samo co bilety do samego teatru. Znow zbyt dużo. Takich przykładów znam niestety więcej.

Wakacje to czas, który rządzi się swoimi prawami. Pracujący rodzice zostawiają swoje dzieci pod opiekę babciom, ciociom czy nianiom. Z odległych zakątków Polski do rodziny nad morze przyjeżdżają gromadki dzieci - kuzynostwo, przyjaciele. Liczba podróżujących małoletnich pod opieką jednego czy dwójki dorosłych bywa spora. Często są to osoby ze sobą niespokrewnione, a jednak podróżujące razem. Aby zmotywować takich pasażerów do aktywnych podróży komunikacją miejską, wspaniale byłoby wiedzieć, że władze miast oferują dla nich rodzinne bilety jednodniowe lub weekendowe. Jeśli nie całoroczne, to właśnie w okresie letnich wakacji. Jestem przekonana, iż mogąc skorzystać z dobrze przygotowanej oferty, bez kart, dowodów pokrewieństwa, mając jedynie dzieci pod opieką, część osób rezygnowałaby z przemieszczania się samochodem na rzecz komunikacji miejskiej. Umożliwiłaby im to jeden bilet w korzystnej cenie ważny na każdy środek komunikacji.

Wiele ostatnio podróżuję po Polsce i świecie, obserwując rozwiązania cen przejazdów komunikacją miejską w innych miastach. Oferty te bywają niezwykle atrakcyjne. Za podróżowanie autobusem, metrem czy innym środkiem lokomocji nie płacą dzieci do lat 7, 11 a nawet 15. Bilety jednodniowe lub weekendowe w korzystnej cenie upoważniają do wielokrotnego przejazdu np. 1-2 osoby dorosłe i 1-4 dzieci do lat 18 (do 6 osób), niekoniecznie ze sobą spokrewnione. Jako stały użytkownik komunikacji miejskiej życzylabym sobie, aby także w Trójmieście były takie możliwości. Liczę na choćby najprostszy, następujący zapis w regulaminie: Uprawnienia do przejazdów ulgowych mają opiekunowie podróżującego dziecka/dzieci w wieku do lat 15.

Z wyrazami szacunku
Danuta Ślipy
Frajda nad morzem

